

## Zróżnicowanie religijne a niezadowolenie z życia

Autor tekstu: **Tom Rees**

Tłumaczenie: **Caden O. Reless**

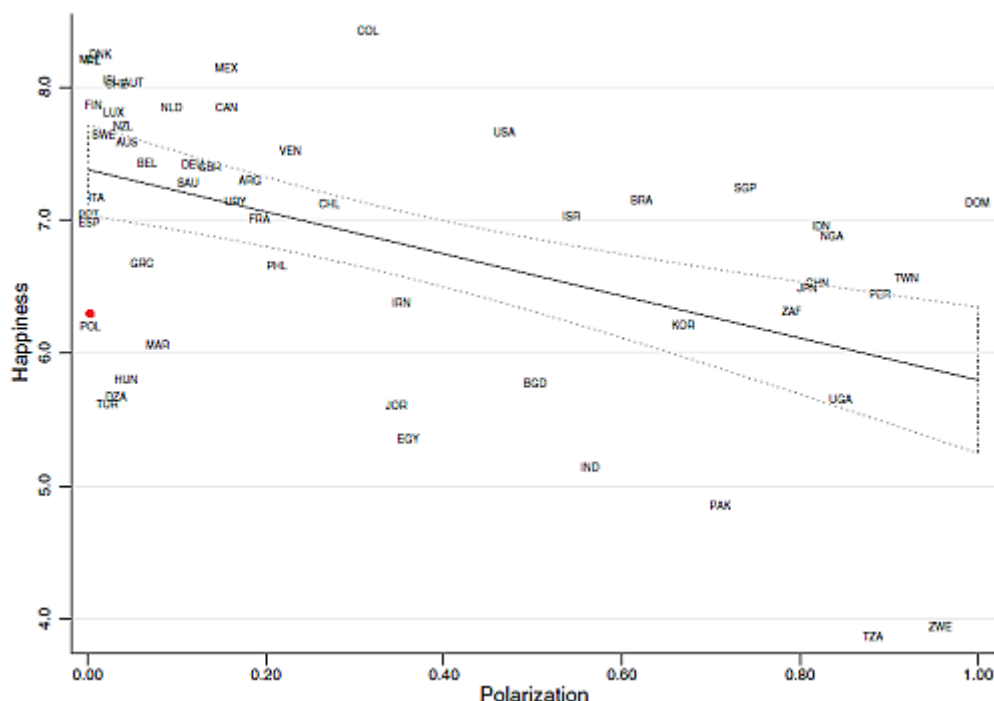
Większość ludzi — a bezwzględnie większość ateistów — stwierdziłaby zapewne, że jednym z największych problemów z religią są konflikty, które są skutkiem podziałów religijnych, występujących między ludźmi zamieszkującymi określoną część świata. Rzeczywiście — można by wskazać mnóstwo przykładów konfliktów, w których religia odgrywa jakąś rolę. Z drugiej strony — dowodów statycznych na poparcie tej tezy jest zaskakująco mało.

Wynika to częściowo stąd, że trudności sprawia już samo zdefiniowanie zróżnicowania ludności pod względem religijnym. Metodę, która jest najszerzej wykorzystywana w badaniach socjologicznych, opracował Alberto Alesina, ekonomista z Harvardu. Jest to metoda zwana frakcjonalizacją. Polega ona na obliczeniu pewnej liczby, której wartość mieści się między 0 a 1, co odpowiada prawdopodobieństwu, że dwie przypadkowo dobrane osoby będą wyznawać tę samą religię (lub będą tej samej rasy, lub będą podobne pod jakimkolwiek innym interesującym nas względem).

Problem polega na tym, że określone w ten sposób zróżnicowanie to może nie być takie zróżnicowanie, o jakie tutaj tak naprawdę chodzi. Gdyby każdy wyznawał swoją własną indywidualną religię, społeczeństwo byłoby rzeczywiście bardzo zróżnicowane pod względem religijnym, ale prawdopodobnie nie doprowadziłoby to wcale do wybuchu konfliktu na wielką skalę.

Inny wskaźnik nosi nazwę „polaryzacji”. Im wyraźniej społeczeństwo jakiegoś kraju jest podzielone na dwie równie silne wiodące grupy, tym większa będzie jego polaryzacja.

Adam Okulicz-Kozaryn, socjolog z Harvardu, wykorzystał oba wcześniej wymienione indeksy, by zbadać, jaki jest ich wpływ na poczucie zadowolenia z życia. (O Okuliczu-Kozarynie ostatnio była mowa na moim blogu w 2009 roku: [„Szczęśliwi wyznawcy, nieszczęśliwi wierzący”](http://epiphenom.fieldofscience.com/2009/11/happy-worshippers-u-nhappy-believers.html) (<http://epiphenom.fieldofscience.com/2009/11/happy-worshippers-u-nhappy-believers.html>)).



Udało mu się stwierdzić występowanie raczej niewielkiego związku między frakcjonalizacją a poczuciem niezadowolenia z życia, ale stwierdził nieco silniejsze powiązania między poczuciem niezadowolenia z życia a polaryzacją (co pokazano na wykresie).

Efekt był silniejszy, gdy wziął pod uwagę inne czynniki wpływające na poczucie niezadowolenia z życia, takie jak wiek, stan cywilny i poziom zamożności danego kraju. Stał się on jeszcze wyraźniejszy przy kontrolowaniu innych zmiennych związanych z religią, takich jak to, czy ludzie

uczestniczą w nabożeństwach religijnych (większe poczucie szczęścia); czy uważają, że religia jest ważna (również większe poczucie szczęścia); oraz to, czy wierzą w Boga (co z kolei zmniejszało poczucie szczęścia).

Przy kontrolowaniu bezpośredniego — pozytywnego i negatywnego - wpływu religii na osobiste poczucie szczęścia stało się jasne, że zróżnicowanie religijne jest związane z większym niezadowoleniem z życia, i to niezależnie od tego, czy posłużymy się frakcjonalizacją czy polaryzacją.

Jak twierdzi Okulicz-Kozaryn, jest to dość silna zależność:

„Jeżeli indeks frakcjonalizacji w danym kraju wzrósłby o 0,25, na przykład z poziomu 0,57 w przypadku Japonii do 0,82 w przypadku Stanów Zjednoczonych, wówczas poziom zadowolenia z życia dla każdej osoby zamieszkującej ten kraj obniżyłby się o 0,25 punktu na skali od 1 do 10. Jest to dość silny efekt — jest zbliżony do sytuacji, w której nastąpiłoby przesunięcie 5% populacji danego kraju z kategorii ludzi o umiarkowanym poziomie zadowolenia z życia (6 punktów) do kategorii najmniej zadowolonych z życia (1 punkt). W przypadku Japonii dotyczyłoby to 6 milionów ludzi”.

Okulicz-Kozaryn zachowuje ostrożność w jednoznacznym wskazywaniu, czy zróżnicowanie ludności pod względem religijnym jest czymś złym. Inne czynniki, które sprzyjają zróżnicowaniu religijnemu (otwartość na inne kultury, wolność słowa i prawo do wyrażania własnych poglądów) mogą przecież prowadzić do wzrostu poczucia zadowolenia z życia.

Mimo to wyniki badań wspierają przekonanie, posiadane przez wielu ludzi, że religia może wzmacniać, a nawet stwarzać nowe podziały i sprzyjać klimatowi wzajemnej nieufności.

Źródło: [Epiphenom: Religious diversity linked to unhappiness](http://epiphenom.fieldofscience.com/2011/11/religious-diversity-linked-to-unhappiness)

(<http://epiphenom.fieldofscience.com/2011/11/religious-diversity-linked-to-unhappiness>)

Referencje: Okulicz-Kozaryn, A. (2011). [Does religious diversity make us unhappy?](http://www.tandfonline.com/doi/abs/10.1080/13674676.2010.550277)

(<http://www.tandfonline.com/doi/abs/10.1080/13674676.2010.550277>) Mental Health, Religion & Culture, 1-14 DOI: 10.1080/13674676.2010.550277

### **Tom Rees**

Doktor biotechnologii. Zawodowo zajmuje się pisaniem o medycynie, mieszka i pracuje na południu Anglii. Publikował na łamach „Journal of Religion and Society”, „Free Inquiry” i „New Humanist”. Prowadzi również bloga „Epiphenom – the Science of Religion and Non-Belief”, na którym zamieszcza krótkie teksty z psychologii i socjologii religii.



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 07-12-2011)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7598) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7598>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego

powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)